№ 282. Łódź, Sobota 16 października 1920 roku. Cena 3 mk. (Na prowincji 3.50 f.) Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie Mk. 50, na prowincji Mk. 55.

Cena numeru pojedyńczego 3 mk.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 6 — 7 wiecz.
Sekretarjat Redakcji otwarty dla prób interesowności od 7—9 po poł. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Przed tekstem mk. 7.50, w tekście mk. 9.00, po tekście reklamy mk. 4.50, nekrologi mk. 3.00, zwyczajne 3.75 f za wiersz petitowy jednołamowy.
Ogłoszenia drobne 60 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 50
Ogłosz. nala nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Na froncie.

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 15 października.

Na północo-wschód od Wilejki jazda nasza posuwając się w kierunku Krzywicz rozbiła 6-ą dywizję sowiecką i wzięła 2 działa, 17 karabinów maszynowych, 13 kuchni polowych, tabory i kancelarję dywizyjną.

Wśród kilkuset jeńców, którzy dostali się w nasze ręce stwierdzono paru dowódców pułków sowieckich. Pozatem sytuacja bez ważniejszych zmian.

Naczelne Dowództwo—Sztab generalny.

Delegacje się rozjechały.

(Od własnego koresp.).

LIBAWA, 15 października. Przybyła tu delegacja polska z konferencji „Ryskiej z p. Dąbskim na czele. Stąd delegacja udaje się do Gdańska a potem do Warszawy.

WARSZAWA 15 października. Z Rygi donoszą: Przewodniczący delegacji rosyjskiej Joffe opuścił Rygę w nocy z 13 na 14 b. m.

Groźby Ligi Narodów w sprawie Wilna.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 15 października. Z Paryża donoszą: Przewodniczący Rady Ligi Narodów p. Bourgeois zaprosił delegata polskiego w Lidze Narodów Paderewskiego na naradę w sprawie incydentu wileńskiego. P. Bourgeois wyjaśnił p. Paderewskiemu jakie wrażenie wywarło na członkach Rady zajęcie Wilna przez oddziały polskie pomimo wcześniejszego zawarcia rozejmu i prosił p. Paderewskiego o przedstawienie tego rządowi polskiemu. Zajęcie Wilna przez oddziały polskie jest niewykonaniem zobowiązań przyjętych wobec Ligi Narodów, dlatego też rząd polski winien przedsiębrać wszystkie środki celem zlikwidowania konfliktu.

Gdyby Wilno w najbliższym czasie nie było ewakuowane—Rada Ligi Narodów widziałaby się zmuszoną nadać wielką doniosłość incydentowi wileńskiemu.

P. Paderewski odpowiedział, iż Wilna nie zajęły bynajmniej oddziały polskie, lecz dywizja litewsko-białoruska która wypowiedziała posłuszeństwo Naczelnemu Dowództwu.

Zakończenie strajku kolejowego.

Co uzyskali pracownicy kolejowi.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 15 października. Związek Zawodowy kolejarzy rozesłał dzisiaj telegram następującej treści:

„Do wszystkich kół zarządów okręgowych i Sekcji fachowych Z. Z. K., Dyrekcyj Warszawskiej, Wileńskiej, Radomskiej, Krakowskiej, Lwowskiej, Stanisławowskiej, Poznańskiej, Gdańskiej i Dyrekcji Budowy.

Ostateczne porozumienie Wydziału Wyk. Z. Z. K. z rządem w sprawie wystawionych żądań ogółu kolejarzy doprowadziło do możliwego w dzisiejszym momencie ich uwzględnienia.

Główniejsze punkty są następujące

1) Będzie wypłacony natychmiast wszystkim pracownikom zasiłek zwrotny w wysokości 3000 mk. dla samotnego, 3300 dla małej rodziny, 3600 dla średniej i 4000 dla dużej. Zwrot tego zasiłku rozpocznie się zatem od 1 kwietnia 1920 r.

2) Wszyscy pracownicy z zasadniczą płacą 1100 mk. i poniżej otrzymają bezzwrotnie na odzież po 1500 mk.

3) Wypłacona będzie zaliczka na należność pod procenty za wysługę lat w wysokości do ³/₄ przypuszczalnej należności.

4) Zapewnia się kooperatywom kolejowym potrzebne kredyty dla wzmocnienia aprowizacji kolejarzy.

5) Powołana będzie natychmiast komisja ministerjalne z udziałem przedstawicieli Z. Z. K. dla poprawienia obecnego zaszeregowania pracowników w kategorjach płac i nowego ustalenia podziału miejscowości na pasy drożyźniane odpowiednio do istotnego stanu rzeczy.

6) Dodatki funkcyjne będą wprowadzone od 1 grudnia r. b. po uzgodnieniu ze Z. Z. K.

7) Sprawa aresztowania i uwolnienia kolejarzy zostanie natychmiast rozpatrzona.

8) Przewidziane będą w budżecie kredyty na sprawy szkolne i pozaszkolne.

9) W roku bieżącym wprowadzona będzie pragmatyka służbowa i ustawa kasy emerytalnej. W październiku będą wprowadzone zaliczki emerytalne dla obecnie zwolnionych.

10) Zwiększone godzinne dla maszynistów i służby pociągów zostały wprowadzone w życie.

Resztę punktów, jako mniej ważnych podajemy oddzielnie.

Pomimo, iż żądania nasze nie zostały uwzględnione w całości, jednak ze względu na to, że dalszy strajk naraża kraj na wielkie straty, a jednocześnie że straciliśmy nadzieję na przychylne załatwienie żądań przez Sejm. Wydz. Wykonawczy Z. Z. K. wzywa wszystkich kolejarzy do powrotu do pracy.

Podpisali prezes W. W. Z. Z. K. Kruszewski, sekretarz Michniewicz.

WARSZAWA, 15 października. Strajk kolejarzy zakończył się. Ruch na kolejach przywrócony.

Wezwanie do posłów.

WARSZAWA, 15 paźdz. (PAT.) Wszyscy przewodniczący klubów parlamentarnych wzywają członków nieobecnych chwilowo w Warszawie na środę 20 b. m., niezawodnie na posiedzenie Sejmu. W tym dniu i następnych odbędzie się szereg głosowań mających pierwszorzędne znaczenie.

Z Komisji Skarbowo-budżetowej.

WARSZAWA, 15 października. Komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem p. dr. Głąbińskiego, w obecności wiceministra skarbu Weinfelda i delegatów Min. spraw wojskowych przyjęła rządowy projekt o regulacji płac żołnierzy i oficerów i upoważniła referenta, aby ten sam projekt przedstawił komisji wojskowej. Po wysłuchaniu referatu p. Osieckiego w sprawie wniosku dr. Bardla o wyznaczenie miljarda marek na uruchomienie gospodarstw w okolicach spustoszonych przez wojnę zaproszono ministra skarbu do przedstawienia ze swej strony wniosku i uwzględnienia go w programie gospodarczym państwa na Radzie ministrów.

Gen. Weygand — dowódcą armji Wrangla.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 15 października. „Rzeczp." donosi z Paryża: Generał Weygand ze sztabem wyjeżdża do Rosji południowej i obejmuje tam Naczelne dowództwo wojsk gen. Wrangla.

Pomoc rządu polskiego internowanym w Minden.

WARSZAWA, 15 października (PAT) Wydział prasowy Min. spraw zagr. komunikuje: Do obozu w Minden udał się sekretarz poselstwa polskiego w Berlinie — p. Hindler, aby zbadać nadchodzące od internowanych skargi, wypłacić wojskowym żołd, rozdzielić zapomogi i doręczyć polskiemu komendantowi obozu rozkaz gen. Rozwadowskiego, wzywający do solidarności i godnego znoszenia cierpień. Władze wojskowe przeznaczyły 600.000 marek niemieckich na cele internowanych.

Poseł polski w Paryżu wyjednał pomoc międzynarodowego Czerwonego Krzyża. Minister spraw zagranicznych za pośrednictwem tutejszego poselstwa niemieckiego starał się o poprawienie fatalnych warunków żywnościowych, higienicznych i mieszkaniowych w jakich znaleźli się internowani.

Za pośrednictwem p. Szebeki, który zdołał zainteresować tą sprawą przedstawiciela Stanów Zjednoczonych, w Berlinie, postanowiono zakupić za 200,000 marek niemieckich ze stoków amerykańskich w Koblencji odzież, bieliznę i obuwie. Przed kilku tygodniami zwolniono, dzięki staraniom MSZ., z Minden około 50 osób cywilnych.

W najbliższych dniach wskutek, układu zawartego między rządem niemieckim a poselstwem naszem w Berlinie reszta internowanych, będzie mogła wrócić do kraju.

Rząd niemiecki za zgodą rządu polskiego zezwoli równocześnie na powrót takiej samej ilości internowanych bolszewików do Rosji sowieckiej.

Doniosła konwencja polsko-francuska.

WARSZAWA, 15 paźdz. (PAT.) — Wydział prasowy MSZ. komunikuje: Dnia 14 października została podpisana w Warszawie konwencja polsko-francuska w przedmiocie pomocy i opieki społecznej. Konwencja zawiera 15 artykułów, które dotyczą m. in. korzystania z emerytur dla robotników i włościan, potwierdzenia zasady o korzystaniu przez robotników z dobrodziejstw ustawodawstwa, możności nabywania przez robotników drobnych posiadłości gruntowych i osiedlania się, udziału w syndykatach i związkach zawodowych itd.

Działalność Y. M. C. A.

WARSZAWA, 14 października. (PAT) Amerykański związek młodzieży chrześcijańskiej (YMCA) nadsyła nam następujący komunikat:

Departament wychowawczy Y.M.C.A. stale rozwija swą działalność wśród żołnierza polskiego. We wrześniu funkcjonowało 36 bibljotek, nie licząc mniejszych ruchomych. W tym samym miesiącu rozesłano do oddziałów książek 4,220, broszur 20,500, dzienników 3,000, gazet 25 tysięcy, pocztówek 51,000, plakatów 800 tysięcy; odczytów we wrześniu urządzono 24. Ogółem w bieżącym roku rozesłano do oddziałów broszur 1,500,000, oraz 25 tysięcy książek. Departament sportowy poza działalnością w oddziałach wojskowych, otwiera w Warszawie szkołę dla instruktorów sportu, oraz wydaje dużym nakładem podręczniki sportowe, których niema prawie wcale w języku polskim.

Czerezwyczajki wzmacniają terror.

WARSZAWA, 15 październ. Wskutek ruchu antybolszewickiego, który ogarnął całą Rosję bolszewicy wydali czerezwyczajkom polecenia, aby wzmocniły terror śledzenia za spiskowcami. Szczególnie mają być śledzeni członkowie S. R. i zwolennicy Wrangla. Liczba aresztowań wskutek tego wezwania znacznie się wzmogła.

Zaczyna się.

LJON, 14 październik. (PAT) Radjo. Niedawno wybuchł pożar w Hamburgu na parowcu „Bismark", który miał być wydany koalicji. Dziś ponownie wybuchł pożar na 17,000-tonowym statku „Victoria Luiza", który także był przeznaczony dla ententy. Prasa francuska zwraca uwagę, że tego rodzaju pożary zdarzają się głównie na statkach, które mają być wydane entencie.

Socjaliści niemieccy a G. Śląsk.

BYTOM, 15 października (PAT) Zjazd niemieckich socjalistów większości odbyty 13 b. m. w Cassel, powziął również rezolucję w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku. Zjazd występuje przeciwko rzekomej jednostronności francuzów, w stosunku do ludności niemieckiej i domaga się bezstronnego przeprowadzenia plebiscytu.

Włoska delegacja w sprawie Ligi Narodów.

NAUEN 14 października (PAT). Radjo. Na zebraniu stowarzyszenia propagandy Ligi Narodów w Medjolanie przyjęto wniosek włoskiej delegacji, domagającej się dopuszczenia do Ligi Narodów wszystkich wielkich i małych narodów łącznie z byłymi narodami nieprzyjacielskimi, gdyż tylko w ten sposób da się utrzymać pokój światowy. Prasa niemiecka z satysfakcją donosi o tym fakcie przypominając, że Włochy pierwsze weszły w stosunki z Niemcami i Austrją.

Austrja może żyć tylko z Niemcami

PARYŻ, 17 października (PAT) Havas. „Matin" ogłasza wywiad swego korespondenta z baronem Ejhossem, przedstawicielem Austrji w Paryżu w sprawie sytuacji jaka wynikła wskutek oświadczenia się zgromadzenia narodowego austrjackiego za związkiem z Niemcami. Ejhoss starał się wykazać, że w tym stanie, w jakim znajduje się obecnie, Austrja jest nie zdolna do życia. Według niego Austrja jest wyłączoną jest od wszelkiej polityki środkowej i wschodniej. W polityce Dunajowej Austrja zajmuje miejsce podrzędne a naród austrjacki widzi jedyne wyjście z tego położenia przyłączenie się do Niemiec.

Znów odrzucenie propozycji porozumienia.

LONDYN, 15 października. (PAT.) Havas. Górnicy odrzucili propozycje właścicieli fabryk 635,093 głosami przeciw 181,482.

Pogłoski o wstrzymaniu poboru.

WARSZAWA, 15 października. — Tutejsza prasa żargonowa donosi, że wydano nakaz wstrzymania poboru do wojska mężczyzn urodzonych w latach 1885 do 1890.

Pokój będzie zawarty!

Niedługo będą nowe wybory, dlatego składajcie fundusze na wybory NPR.

Z Sejmu.

Dyskusja nad exposo. Debata konstytucyjna. Wnioski nagłe.

WARSZAWA, 15 października.

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu odczytano przedewszystkiem interpelacje. p. Matakiewicza w sprawie aprowizacji urzędów, nauczycieli i td. w Małopolsce, Lewego (PSL) w sprawie utrzymania przy Watykanie kosztownego poselstwa Rzeczypospolitej, poczem przystąpiono do dalszych rozpraw nad oświadczeniem prezydenta ministrów.

Pos. Buzek oświadcza: Historyczna zasługa gabinetu Witosa jest ta, że udało mu się zjednoczyć cały naród do walki, zbudzić zaufanie do własnych sił, rozniecić zapał, który udzielił się cofającej armji i w ten sposób umożliwić genjalnemu Wodzowi osiągnięcie zwycięstwa. Z uznaniem Klub przyjmuje także wczorajsze oświadczenie rządu w sprawie wileńskiej, szczególnie zadawalnia nas ustęp exposé o Śląsku Cieszyńskim, Spiszu i Orawie. Wzywamy rząd, aby poczynił wszelkie kroki do uzyskania rewizji rozstrzygnięcia tych spraw. Czesi widocznie pragną w ciągu lat najbliższych zupełnie wynarodowić przyznane im ziemie polskie za pomocą gwałtów.

Przechodząc do omawiania spraw wewnętrznych, mówca zaznacza, że deficyt nasz na rok bież. wynosi 60 miljardów marek. Z podatków sumy tej nie pokryjemy, pozostaje więc tylko jedna droga: zmniejszyć wydatki między innymi, przez zredukowanie liczby urzędników.

Następnie poseł Zamorski imieniem Zw. Lud. Narodowego zgłasza kilka poprawek do rezolucji piastowców o zaufanie dla rządu przyczem w dłuższem przemówieniu rzuca jak zwykle kilka inwektyw pod adresem Naczelnego Dowództwa i spr. wojskowych, atakuje p. Daszyńskiego za jednostronne przypisywanie obrony ojczyzny jedynie robotnikom i wreszcie kończy w sposób demagogiczny. „Za chwilę wojny za chwilę obrony państwa, za moment pokoju musimy rządowi wyrazić uznanie, ale żądamy aby ten rząd zechciał ukrócić agitację, uporządkować administrację, zreorganizować wojsko." Na przemówienie p. Z. rozprawy wyczerpano.

Przystąpiono do dalszych rozpraw nad konstytucją, w których zabrali głos posłowie Błyskosz, p. Szymański (wypowiadając się przeciw senatowi) p. Dubanowicz (polemizując w ostrych słowach z przeciwnikami senatu) p. Kosmowska uzasadniała nagłość wniosku, aby rząd wykonanie rozporządzenia w sprawie jednorazowego podatku na rzecz armji w naturze zawiesił i przygotował plan zaspokojenia tych potrzeb na innej drodze. Izba przyjęła nagłość wniosku i odesłała go do komisji.

Minister gen. Sosnkowski o demobilizacji.

Min. spraw wojskowych, gen. Sosnkowski w sprawie demobilizacji oświadczył przedstawicielom prasy:

Ze względu na konieczność przeciwdziałania brakowi pracy, jaki musiałby nastąpić przy zwolnieniu ze służby wojskowej licznych rzesz robotniczych, oraz ze względu na trudności transportowe, nie może być mowy o ogólnej demobilizacji w najbliższej przyszłości. Akcja demobilizacyjna, która rozłożona będzie na szereg tygodni, a nawet może miesięcy, iść musi równolegle do gotowości demobilizacyjnej społeczeństwa.

Co do kolejności demobilizacji, to w pierwszym rzędzie i natychmiast zwolniony będzie ten żywioł, którego brak dla wzmożenia siły organizacyjnej kraju najbardziej daje się odczuwać, a więc młodzież, która powinna jaknajrychlej skończyć studja, oraz inteligencja zawodowa, która w krytycznym momencie z taką gotowością i świadomością pośpieszyła ochotniczo do szeregów. Najpierw tedy zwolniona będzie młodzież szkół średnich i młodzież akademicka. Następnie zwolnieni będą ochotnicy z wyjątkiem podlegających poborowi z pośród tych roczników, które jako roczniki służby czynnej będą pozostawione.

Później demobilizacja obejmie dalsze roczniki.

Emigracja rosyjska przeciw pokojowi.

Wiadomość o bliskiem podpisaniu pokoju w Rydze i o jego warunkach wzbudziły protesty wśród emigrantów rosyjskich w Paryżu. „Posliednija Nowosti" zatytułowały artykuł o pokoju ryskim „Nowy Brześć-Litewski", i oświadczają, że bolszewicy oddają Polsce „ziemie czysto rosyjskie".

Naród rosyjski—grożą „Posliednija Nowosti"—nie uzna za obowiązujące żadnego traktatu podpisanego przez rząd bolszewicki. Naród rosyjski nie zgodzi się na oderwanie ziem czysto rosyjskich, a po stłumieniu bolszewizmu zażąda rewizji wszystkich traktatów. Sztuczne granice wycięte w żywem ciele Rosji będą musiały runąć—kończą swoje pogróżki „Posliednija Nowosti".

Przedstawiciel Wrangla nie zadowolony.

Przedstawiciel misji wojskowej gen. Wrangla gen. Machrow w niedługim czasie wyjeżdża z Warszawy na Krym. Podobno nie jest on z rezultatów swojej misji zadowolony.

W rozmowie z przedstawicielem agencji „Russpress" Macharow bronił Wrangla przed zarzutem reakcyjności. Trudną jest przewidzieć przyszłość—mówił o obecnej sytuacji Machrow.—Z całą pewnością możemy stwierdzić, iż niezależnie od zawarcia pokoju przez Polskę—trwałego pokoju spodziewać się nie można dopóki w Moskwie panuje Lenin. Ani Wrangiel, ani kubańscy kozacy w żadnym razie nie poddadzą się wyrokom ryskiej konferencji. Poznałem się z gen. Bałak-Bałachowiczem, jego front także w żadnym razie egzystować nie przestanie. W tych dniach widziałem w Skalmierzycach oddziały sformowane przez Rosyjski Komitet w Polsce; rwą się one do boju ze wspólnym wrogiem.

Uroczystości ku czci St. Żółkiewskiego.

Zorganizowany staraniem Dyrekcji Teatru Polskiego ze współudziałem Powszechnego Uniwersytetu Miejskiego — wieczór teatralny ku czci hetmana St. Żółkiewskiego wypadł doskonale. Bogaty program rozpoczęło przemówienie wstępne dyr. Al. Zelwerowicza o ideowym znaczeniu postaci Wielkiego Hetmana.

P. Z. Lorentz w referacie historycznym zarysował sylwetę St. Żółkiewskiego jako wodza i polityka, który stale przeciwstawił się niezgodnej z duchem narodu polityce królewskiej.

P. Gacki wygłosił nastrojową impresję o utworze St. Żeromskiego: „Duma o hetmanie".

Na część artystyczną wieczoru złożyły się recytacje wyjątków wybitnych dzieł literackich, poświęconych postaci Żółkiewskiego. P. W. Rosłan, jako husar uczestnik boju Kłuszyńskiego, odczytał karty z pamiętników towarzysza pancernego Samuela Maskiewicza. P. Pilarski — odczytał List Hetmana do Króla, a p. Kułakowski wyjątek z poematu W. Potockiego „Wojna Chocimska". Dumę o St. Żółkiewskim J. U. Niemcewicza wypowiedziała bardzo ładnie p. J. Wernisówna. Recytacyj dopełniło odczytanie przez p. Węgierkę Listu Hetmana do żony.

Uscenizowany fragment „Dumy o Hetmanie" wypadłby niewątpliwie lepiej, gdyby sufler mógł spełniać swą rolę trochę ciszej. Całości dopełnił układu art.-malarza A. Pronaszki, żywy obraz pochodu Żółkiewskiego na Moskwę. Jeśli chodzi o wystawę, znawcy życia starorosyjskiego mieli pewne zastrzeżenia co do płaszcza księcia Mścisławskiego, oraz niektórych jego ruchów (pokłony).

Zauważyć należy, że materjał recytacyjny jest stanowczo za obszerny, możnaby bez szkody dla całości usunąć, np. Sejm 1620, Potockiego. Skrócenie zwłaszcza jest konieczne na wieczorze przeznaczonym dla szerokich mas.

Organizatorzy i wykonawcy wywiązali się ze swego zadania jak należy, natomiast publiczność, zwłaszcza tzw. śmietanka inteligencji polskiej z nieznacznemi wyjątkami świeciła w sposób gorszący swą nieobecnością.

Przypominamy, że program uroczystości będzie powtórzony dziś wieczorem

Wkz.

Dzieło pokoju.

Lakoniczna depesza z Rygi przyniosła wiadomość, że 12 b. m. podpisane zostały polsko-sowieckie preliminarja pokojowe.

Sumując fragmenty i okruchy informacyjne prywatnych agencyj telegraficznych oraz doniesienia własnych korespondentów zauważyć trzeba na wstępie, że są one dość chaotyczne, niekiedy nawet sprzeczne. Tak się rzecz ma przedewszystkiem, gdy chodzi o niezmiernie doniosłą dla przyszłego układu stosunków na naszej granicy wschodniej sprawę samodzielności Ukrainy i Białorusi. Podczas gdy jedne doniesienia podają, jakoby Polska uznała de facto istnienie sowieckich Ukrainy i Białorusi, inne stwierdzają, że delegacja sowiecka zmuszona była przyjąć polski punkt widzenia, nie uznający ukraińskich i białoruskich narzuconych przez Moskwę Sowietów, jako wyrazu samookreślenia narodowego ludności tych ziem. Faktem jest wszakże, że abstrakcyjna zasada niepodległości Ukrainy i Białorusi została przez obydwie strony traktujące uznana, co w konsekwencji przynieść musi rozwinięcie tej zasady w ostatecznym traktacie pokoju i sprecyzowanie stosunku Polski i Rosji Sowieckiej, przedewszystkiem do Ukrainy Rakowskiego i Ukrainy Petlury—Rzecz prosta, że sprecyzowanie tego stosunku oparte będzie na realnym układzie sił i przekonywającej wymowie faktów.

Linja rozejmowa, która niewątpliwie stanie się podstawą przyszłej linji granicznej pomiędzy Polską a—jak głosi rzekomo odnośny punkt preliminarjów—Rosją, Białorusią i Ukrainą, pozostawia w naszem ręku pas fortyfikacyj niemieckich i zabezpiecza bardzo ważną strategicznie magistralę kolejową Wilno-Lida-Baranowicze-Sarny-Równe-Lwów. Linja rozejmowa będąca dla Polski naogół dostatecznem osłonięciem granicy wschodniej, dając nam na północy bezpośrednią granicę z Łotwą, odcina jednocześnie Rosję od Litwy, a przez to od Prus Wschodnich. Dzięki takiej konfiguracji granicznej nadwątlone zostaje silnie ciche, lecz serdeczne porozumienie niemiecko-litewsko-sowieckie, którego niebezpieczeństwo poznaliśmy w obecnym konflikcie z Litwą Kowieńską.

W swej części południowej granica tymczasowa, pozostawiając nam t. zw. trójkąt twierdz wołyńskich (Równe-Łuck-Dubno), biegnie wzdłuż Zbrucza, a w ten sposób nie przekreśla uznanych przez Polskę praw rządu Petlury do ziem ukraińskich, położonych na wschód od dawnej granicy austrjacko-rosyjskiej.

Poważnem zwycięstwem delegacji polskiej jest stwierdzenie przez Rosję sowiecką swego désinteressement w sporze polsko-litewskim. To wyrzeczenie się ze strony Rosji wszelkich praw ingerencji do spraw polsko-litewskich, w związku z oświadczeniem naszej delegacji o nieuznaniu traktatu sowiecko-litewskiego z dn. 12 lipca, pozostawia nam — przynajmniej w stosunku do Rosji—wolną rękę przy regulowaniu kwestji Grodzieńszczyzny i Wileńszczyzny, zawisłej dziś na ostrzu bagnetów wojsk gen. Zeligowskiego.

Co się tyczy spraw ekonomicznych — według otrzymanych dotychczas wiadomości—znaczną różnicę zdań wywołała sprawa udziału Polski w zapasie złota b. Banku Państwa. Delegacja polska żądała 200 miljonów w złocie. Bolszewicy zaproponowali 50 miljonów i różnego rodzaju koncesje gospodarcze. Poglądy te mają być ostatecznie uwzględnione przy podpisywaniu właściwego traktatu pokoju.

Pozostałe punkty traktatu przedwstępnego obejmują: wzajemne uznanie suwerenności i niemieszania się do spraw wewnętrznych, zagwarantowanie praw mniejszości narodowych na zasadach wzajemności sprawy odszkodowań itd.

Po podpisaniu rozejmu—rokowania pokojowe ulegną pewnej zwłoce, którą wykorzystają przewodniczący Dąbski i Joffe dla uzyskania nowych instrukcyj od kierowników polityki zagranicznej w Warszawie i w Moskwie.

Historyczny dzień 12 października zbliżył nas znacznie do upragnionego momentu nastania pokoju na granicy wschodniej. Do zbytniego entuzjazmu powodów jednak niema. Po pierwsze—ze względu na osobę kontrahenta, znaną z pogardy i braku respektu dla wszelkich układów z „burżuazyjnemi" rządami. Po drugie—dopiero ostateczny tekst traktatu pokojowego pozwoli zorjentować się w całokształcie rezultatów prac konferencji ryskiej i ocenić należycie te korzyści, jakie Polska, dzięki dwuletnim prawie wysiłkom bohaterskiej armji, z nowego układu stosunków czerpać będzie.

Radować się wszakże należy szczerze z rychłego ustania krwi rozlewu, spodziewanego powrotu znacznej ilości ludzi do warsztatów produkcyjnej pracy wewnętrznej i nadchodzącej możności skierowania lwiej części uwagi rządu i społeczeństwa na niecierpiące zwłoki sprawy natury społecznej i ekonomicznej.

E. D.

Umowa o rozejmie.

(Dokończenie).

WARSZAWA, 14 października. (PAT)

9) Przy opuszczaniu, zgodnie z punktami 4 i 6, zajmowanych terenów wojska pozostawiają zupełnie nietknięty cały znajdujący się na miejscu majątek, budynki państwowe, społeczne i prywatne, drogi żelazne i będący na miejscu cały tabor kolejowy, mosty i urządzenia stacyjne, telegraficzne i telefoniczne i inne środki łącznikowe, nie będące majątkiem wojskowym danej armji, składy zboża na polu i śpichrzach, inwentarz żywy i martwy, przemysłowy i rolniczy, wszelkie surowce itd., tak stanowiące własność państwową lub samorządną, jak i osób prawnych lub fizycznych. Przy odejściu wojsk nie wolno brać zakładników, lub ewakuować ludność cywilną i nie wolno względem tej ludności stosować jakichkolwiek represji, wywłaszczeń, rekwizycji lub przymusowo wykupywać jej ziemię.

10) Na czas trwania rozejmu zawiesza się wszelki ruch lądem, wodą i powietrzem pomiędzy obu walczącymi stronami. Wyjątki poszczególnych wypadków, będą ustalone przez wojskową mieszaną komisję rozejmową, utworzoną na zasadzie punktu 8.

11) Oddziały i osoby wojskowe, przekraczające postanowienia niniejszej umowy, będą traktowane, jako jeńcy wojenni.

12) Rozejm niniejszy zawiera się na dni 21. Każda strona ma prawo wypowiedzieć go na 48 godzin naprzód. O ile przed upływem terminu rozejmu żadna ze stron go nie wypowie, rozejm przedłuża się automatycznie, aż do ratyfikacji definitywnego traktatu pokojowego i każda strona ma prawo wypowiedzieć go na 14 dni naprzód niezależnie od powyższych postanowień i zgodnie z artykułem 17-ym umowy o preliminarjach pokojowych. Rozejm niniejszy traci moc obowiązującą jeżeli w terminie przewidzianym dla wymiany dokumentów ratyfikacyjnych i spisania odpowiedniego protokółu czynności z jakichkolwiek powodów dokonane nie będą. Wznowienie działań wojennych nie może jednak nastąpić wcześniej, niż w 48 godzin po upływie terminu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych.

13) Umowa niniejsza stanowi część składową umowy o preliminarjach pokojowych i ma tę samą moc obowiązującą, w dowód czego pełnomocnicy obu stron umowę niniejszą własnoręcznie podpisali.

Umowa o preliminarjach pokojowych.

Warszawa (PAT).

Umowa o preliminarjach pokojowych, sporządzona i podpisana w Rydze, dnia 12 października 1920 r.

Rzeczpospolita polska z jednej a rosyjsko-socjalistyczna federacyjna republika Rad i ukraińsko-socjalna republika Rad z drugiej strony, kierując się pragnieniem położenia możliwie jak najprędzej kresu krwawej wojnie, wynikłej między niemi oraz wypracowania warunków, które mają stanowić podstawę trwałego, honorowego i na wzajemnem porozumieniu się opartego pokoju, postanowiły wszcząć rokowania, celem zawarcia rozejmu i ustalenia przedwstępnych warunków pokoju i wyznaczyły w charakterze swoich pełnomocników:

Rząd polski: pan Jan Dąbski, oraz Norbert Barlicki, dr. Stanisław Grabski, dr. Witold Kamieniecki, dr. Władysław Kiernik, gen. Mieczysław Kuliński, Adam Mieczkowski, Leon Wasilewski, Ludwik Waszkiewicz, Michał Zychliński. Rosyjska socjalistyczna federacyjna republika Rad i ukraińska socjalistyczna republika Rad: Adolf Joffe, oraz Sergiej Kirow, Dymitri Manuilski, Leonid Obolenski, którzy po wymianie swoich pełnomocnictw, uznanych za wystarczające i sporządzonych w należytej formie, zgodzili się na następujące postanowienia:

1. Obie układające się strony zgodnie z zasadą stanowienia narodów o sobie, uznają niepodległość Ukrainy i Białorusi, oraz zgadzają się i postanawiają, że wschodnia granica Polski, a więc granice między Polską z jednej a Ukrainą i Białorusią z drugiej strony stanowi linja wzdłuż rzeki Dźwiny od granicy Łotwy z Rosją aż do punktu, w którym granica byłej gubernji Wileńskiej styka się z granicą byłej gubernji Witebskiej, dalej granicą byłej gubernji Wileńskiej i Witebskiej, aż do wsi i stacji kolejowej Orzechowo, która pozostaje po stronie polskiej, poczem wschodnią granicą byłej gubernji Wileńskiej, aż do punktu, w którym schodzą się powiaty Dziśnieński, Lepelski i Borysowski, dalej od tego punktu aż do wsi Małaczernica, która po stronie Białoruskiej, stąd na południowy zachód wpoprzek jeziora na rzece Berezynie, do wsi Zarzeczysk, po stronie białoruskiej, poczem ku południowemu zachodowi aż do rzeki Wilji, do punktu na wschód od Dolchinowa dalej rzeka Wilja aż do traktu idącego na południe od Dolchinowa, stąd dalej na południe do rzeki (nazwy rzeki na mapie niema). Wilja w dół do połączenia jej z rzeką Rybczanką, przyczem miasteczko Ilja pozostanie po stronie polskiej, Rybczanką na południe od stacji kolejowej Radoszkowicze, przyczem stacja i miasteczko po stronie białoruskiej, dalej na wschód od miasta Raków, Wolma i Rubieszowicze do linji kolejowej Mińsk-Baranowicze.—Miejscowości te po stronie polskiej, w dalszym ciągu do rzeki Zbrucz, pozostawiając miejscowość Białożyrkę po stronie polskiej, następnie linję Zbrucza do ujścia tej rzeki do Dniestru.

Przy określaniu granicy przebiegającej wzdłuż rzeki rozumie się przy rzekach spławnych nurt górnego koryta a przy rzekach niespławnych, środkowa linja największego ramienia. Granice powyższe oznaczono i spisano podług mapy rosyjskiej o skali 25 wiorst w calu angielskim, dołączonej do niniejszej umowy i wyznaczonej czerwoną barwą.— Załącznik jeden mapa. W razie różnicy między tekstem, a mapą, będzie rozstrzygać tekst. Rosja i Ukraina zrzekają się wszelkich praw i pretensji do ziemi na zachód od tej granicy położonej.

Ze swej strony Polska zrzekła się na rzecz Ukrainy i Białorusi wszelkich praw i pretensji do ziem położonych na wschód od tej granicy. Szczegółowe wyznaczenie i przeprowadzenie na miejscu granicy, oraz ustawienie znaków granicznych, należy do specjalnej mieszanej komisji granicznej, która powołana będzie natychmiast po ratyfikacji umowy niniejszej. Obie układające się strony zgadzają się, że o ile w skład ziem położonych na zachód od określonej wyżej granicy wchodzi terytorjum sporne między Polską a Litwą, sprawa przydzielenia tych ziem do jednego z tych dwóch państw należy wyłącznie do Polski i Litwy.

d. c. n.

Opinja sowiecka o pokoju ryskim.

Urzędowy organ sowietów „Prawda" pisze: „Wczoraj delegacja nasza w Rydze zmuszona była podpisać umowę o zawieszeniu broni, oraz zasadnicze warunki pokoju z Polską. Doniosłe znaczenie aktu tego widoczne jest dla każdego robotnika włościjanina. Nie powinniśmy jednak zamykać oczy na ujemne strony tego pokoju. Pokój z Polską nie możemy nazwać takim, który wywoła w masach proletarjackich uczucie całkowitej ulgi. Według umowy Polska zatrzymuje szereg niepolskich obszarów, których ludność nienawidzi panów, a sympatyzuje z Rosją. Okoliczność ta nie daje gwarancji stałego pokoju. Musimy być w każdej chwili gotowi dać odpór panom polskim, jeżeli pragniemy zabezpieczyć zwycięstwo naszej rewolucji. Hasłami dnia dzisiejszego powinno być: „Pokój podpisany. Krasnoarmiejcy! bądźcie gotowi".

Nasza obecna sytuacja aprowizacyjna.

Onegdaj w Warszawie w Ministerstwie Aprowizacji odbyła się konferencja z przedstawicielami prasy, na której to konferencji minister aprowizacji udzielił szeregu ciekawych wyjaśnień.

Wnet po ogłoszeniu wiadomości o zawieszeniu broni ministerstwo aprowizacji zawarło korzystną tranzakcję z Ameryką, skąd mamy otrzymać potrzebne nam tłuszcze. Należność zgodzono się przyjąć w papierach polskiej pożyczki państwowej.

Następnie zatwierdzono umowę z konsorcjum rumuńskiem na dostawę zboża i kukurydzy w ilości 3000 wagonów miesięcznie. Ministerstwo nabyło w Rumunji i Bułgarji jeszcze około 2000 wagonów, z których część już nadeszła, reszta zaś nadejdzie w ciągu najbliższych dni kilkunastu.

Zapasy krajowe według ministra, oraz zakupy zagraniczne dadzą nam możność przetrwania do nowych zbiorów.

Wielką pomocą w roku bieżącym będą ziemniaki, które doskonale obrodziły się, szczególniej w Poznańskiem. Wprowadzenie wolnego handlu ziemniakami wywołuje wzrost cen. Mimo wielkiej obfitości towaru na rynku, paskarze, widząc ogólną niepomyślną sytuację aprowizacyjną, towar chowają podnosząc jednocześnie ceny. By przeciwdziałać tym szkodliwym dla państwa machinacjom ministerstwo b. dzielnicy pruskiej wprowadza sekwestr na ziemniaki, a ministerstwo aprowizacji uzyskało od Rady ministrów prawo wyłącznego wywozu ziemniaków z b. dzielnicy pruskiej do innych dzielnic. Co do chleba — to wobec ograniczonej ilości zboża, ministerstwo powołało do życia specjalną komisję, która opracowuje typ mieszanego chleba wojennego.

Urodzaj i zbiór buraków zapowiada się bardzo pomyślnie. Tegoroczna produkcja cukru wzrośnie w stosunku do kampanji ubiegłej znacznie.

Najgorzej przedstawia się sprawa nabiału. Bolszewicy uprowadzili ze sobą i zmarnowali wielkie ilości bydła, a prócz tego zaszczepili księgosusz. Jednocześnie panują nagminnie w oborach krajowych choroby płucne. Z tych samych powodów brak również mięsa. Ministerstwo, po uregulowaniu dostaw chleba i ziemniaków, zamierza wprowadzić dni bezmięsne, by choć w pewnej mierze przeciwdziałać trzebieniu naszego bydłostanu.

Zaznaczyć w końcu należy, że rząd otrzymał zagranicą znaczny kredyt na zakup wełny i bawełny. Ministerstwo ma nadzieję, że już po Nowym Roku będzie mogło dostarczyć ludności ma-

terjały odzieżowe w poważniejszych fieściach.

Wreszcie podkreślić należy, że według zapewnienia ministra — zdecydowano znieść ceny maksymalne i wydać rozporządzenia nie tamowania dowozu produktów spożywczych.

Z Sejmowej Komisji Aprowizacyjnej.

(PAT). Sejmowa Komisja aprowizacyjna pod przewodnictwem p. Gdyka odbyła dziś posiedzenie, na którym dokonano rozdziału referatów. Posłowi Niewinowskiemu przydzielono wniosek p. Pietrzyka w sprawie wyżywienia ludności w Zagłębiu, Łodzi, Częstochowie i innych ośrodkach przemysłowych; posłowi Hertzowi wniosek domagający się zaopatrzenia ludności pracującej w tanią odzież i obuwie, zaś p. Gdykowi jego własny wniosek w sprawie wyżywienia Warszawy, Krakowa i Lwowa, oraz innych ośrodków przemysłowych.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

16 Sobota	Dziś Martyniana	
	Jutro Florentyny	
	Wschód słońca,	6 m. 28
	Zachód „	5 m. 02
	Wschód księżyca	11 m. 08
	Zachód „	7 m. 36

Z życia organizacji N. P. R.

Zebranie Zarządu.

W sobotę, dnia 16 października o godz. 7 i pół wiecz. odbędzie się Zebranie Zarządu. Tegoż dnia, godzina 7 punktualnie odbędzie się zebranie prezydjum.

Zebranie dzielnicy Zielonej.

W sobotę dnia 16 października, o godz. 6 wiecz. w Klubie N. P. R. (Piotrkowska 91) odbędzie się zebranie członków dzieln. Zielonej. O liczne przybycie uprasza Zarząd.

Zebranie dzielnicy Wodnej.

W niedzielę dn. 17 b. m. o godz. 3 po poł. w Klubie NPR. (Piotrkowska 91) odbędzie się zebranie ogólne członków dzielnicy Wodnej NPR. O liczne przybycie uprasza Zarząd.

Ze Związków i Stowarzyszeń.

Tow. Krajoznawcze.

W sobotę, o godz. 8 wieczorem w lokalu własnym Tow. (Al. Kościuszki 17), odbędzie się dalszy ciąg miesięcznego zebrania członków Tow. (z d. 9. X.), z udziałem wprowadzonych gości.

Na zebraniu tem Dr. Ludwik Kalisz, sekretarz Zarządu, uzupełniając przemówienia pp. Czeraszkiewicza i Fidlera, wygłosi „Śląsk w dobie prasłowieńskiej“; poczem nastąpi dyskusja.

Zebranie ślusarzy, kowali i tokarzy.

W niedzielę odbędzie się ogólne zebranie czeladzi ślusarzy, kowali, tokarzy i rzemieślników innych pokrewnych zawodów—przy ul. Przejazd Nr. 34. Początek o godz. 3-ej po poł.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dzisiaj o godz. 4 po poł. dla młodzieży przemówi genjusz Słowackiego w 6-ciu obrazowym fragmencie dramatycznym p. t. „Złota czaszka“. Wieczorem o godz. 8-ej powtórzenie „Uroczystego Wieczoru“ ku czci Hetmana St. Żółkiewskiego. Obydwa widowiska poprzedzą specjalne konferencje. Ceny najniższe. W niedzielę po poł. o godz. 3 ej po cenach popularnych „Złota czaszka“, wieczorem zaś o godz. 8-ej po raz pierwszy w III obsadzie „Papierowy kochanek“.

Z miasta.

Sprawy budowlane.

W związku z rezygnacją inspekcji budowlanej przy magistracie oraz komisji piekarnianej, które wskutek konfliktu z urzędem wojewódzkim na tle wydawania koncesji podały się do dymisji odbyła się dnia 15 b. m. konferencja przedstawicieli władz, prezydjum magistratu oraz członków inspekcji budowlanej i kom. piekarnianej. Po dłuższej dyskusji postanowiono celem skoordynowania na przyszłość działalności wymienionych instytucji wyłonić specjalną komisję w skład której wejdą przedstawiciele dyrekcji wojew., robót publ. oraz wydz. budow. przy magistracie. Komisji tej polecono opracowanie stosownego regulaminu.

Z targu.

Dowóz ważniejszych produktów na targi ustał niemal zupełnie. Stosy kapusty, warzyw i owoców, oto prawie wszystko, co dziś można spotkać na rynkach łódzkich. Kartofli daremnie szukalibyśmy obecnie na targu. Dowóz produktów nabiałowych i jaj jest nikły.

Ceny wzrastają ciągle. Wczoraj na Zielonym Rynku, skąd czerpaliśmy niniejsze dane, sprzedawano: kapustę po 160—500 m. za kopę, marchew i buraki po 55—60 m. ćwiartkę, kalafiory po 6—15 m., selery 2—4 m., pory 1—2.50 m. za sztukę, pietruszkę 8—10 m., cebulę 10—13 m. za funt. Ceny drobiu, przy znacznym dowozie, wyrażają się w cyfrach następujących: Gęś 280—320 m., kaczka 150—200 m., kurczak 60—80 m., masło — , śmietana 65—70 m., mleko 10—11 m. litr, jaja 75 m. mendel.

Owoce: jabłka 5—12 m., gruszki 8—12 m. zależnie od jakości i gatunku.

Chleb i kartofle.

Chleb i kartofle, te dwa główne artykuły spożywcze, pomimo braku dowozu i zastoju wywołanego zarządzeniami władz w sprawie cen maksymalnych znajdują się w sprzedaży prywatnej, ale, naturalnie, po cenach wygórowanych. Chleba tak miejscowego, jak i „przemycanego“ kosztuje 80 mk. funt; kartofli ćwiartka w „budkach“ i innych norach paskarskich kosztuje 70 mk.

A więc lichwa pomimo wszystko — uprawianą jest w dalszym ciągu.

Gra w piłkę nożną w Helenowie.

W niedzielę, na boisku w Helenowie odbędzie się gra w piłkę nożną pomiędzy Wojsk. Klubem Sportowem i Drużyną Baonu Zapasowego 28 p. S. K.

Licytacja koni.

W dniu 16 b. m., o godz. 10 rano, w okręgowym szpitalu koni № 4, przy ul. św. Jerzego 10, odbędzie się sprzedaż z licytacji wybrakowanych koni wojskowych, przeznaczonych na rzeź.

Ogłoszenie.

Jak stwierdzono, pewna liczba psów w obrębie miasta Łodzi nie została jeszcze zgłoszona do podatku za rok bieżący. Wobec tego na zasadzie § 8 statutu o podatku od psów wzywa się właścicieli domów lub ich zastępców, by **w ciągu 2-ch tygodni** od daty niniejszego ogłoszenia zawiadomili Oddział Podatkowy Magistratu m. Łodzi (Plac Wolności Nr. 2, lewa oficyna, I piętro, pokój 5) o wszystkich niezgłoszonych dotychczas psach, należących do mieszkańców ich posesji.

Niewykonanie niniejszego pociągnie za sobą odpowiedzialność prawną podług art. 138 kodeksu karnego.

Magistrat miasta Łodzi.

Łódź, dnia 15 października 1920 r.

Wydawca: Zarząd Okręgowy N. P. R. w Łodzi. Tłoczone w drukarni „Praca“, Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ.